

Sygn. akt II Ca 512/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2012 roku

Sąd Okręgowy w Legnicy II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Krystyna Zawada
Sędziowie:	SO Elżbieta Hallada (spraw.) SO Elżbieta Piotrowska
Protokolant:	Klaudia Pasieczny

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2012 roku w Legnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa P. Z.

przeciwko stronie pozwanej (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Legnicy

z dnia 15 czerwca 2012 roku

sygn. akt VII C 592/12

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 300 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

II Ca 512/12

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Legnicy wyrokiem z dnia 15 czerwca 2012r. zasądził od strony pozwanej (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda P. Z. kwotę 1952zł z odsetkami od dnia 6.2.2012r. oraz kwotę 715zł tytułem kosztów procesu.

W ocenie Sądu żądanie pozwu opiewające na kwotę, jaką powód zapłacił za wynajem samochodu na czas trwania naprawy pojazdu należącego do niego i uszkodzonego przez osobę ubezpieczoną od odpowiedzialności cywilnej u

strony pozwanej, zasługuje w całości na uwzględnienie. Niemożność korzystania przez powoda z samochodu na skutek zdarzenia objętego odpowiedzialnością strony pozwanej stanowi szkodę majątkową, która podlega naprawieniu w ramach zawartej umowy ubezpieczenia i która stanowi, zgodnie z treścią art. 361§1k.c., normalne następstwo uszkodzenia pojazdu. Był to wydatek konieczny i celowy, ponieważ wynajęte auto służyło powodowi do tych celów, do jakich wykorzystywał własny pojazd, a więc do dojazdów do pracy, odwożenia dziecka do opiekunki, zakupy i do innych codziennych spraw życia rodzinnego.

Sąd nie podzielił zarzutu strony pozwanej, która za uzasadniony i konieczny czas wynajmu samochodu wskazywała wyłącznie okres technologicznej naprawy auta i podważała zasadność oczekiwania przez powoda na akceptację dodatkowych kosztów naprawy, jakie ujawniły się po przystąpieniu mechanika do naprawy. Zwłoka strony pozwanej z akceptacją pierwszego kosztorysu, a to oczekiwanie przez powoda około 3 tygodni na zaakceptowanie kosztorysu naprawy sporządzonego przez zakład naprawczy wybrany przez powoda, powodowała obawę o nie zaakceptowanie dodatkowego kosztorysu i pomimo przystąpienia do naprawy bez tej akceptacji, zdaniem Sądu, nie można przypisać powodowi opieszałości, czy braku staranności w sprawnym usunięciu szkody. Powód bowiem po bezskutecznym oczekiwaniu na akceptację dodatkowego kosztorysu podjął decyzję zakupu dodatkowej, uszkodzonej części celem wmontowania jej do uszkodzonego samochodu.

Sąd Rejonowy uznał zatem, że czasokres wynajmu samochodu wynoszący 14 dni w stosunku do czasu trwania procesu likwidacji szkody, a to prawie 2 miesiące, nie jest nadmierny i nie uzasadnia zarzutu przyczynienia się powoda do zwiększenia rozmiaru szkody.

Wyrok Sądu zaskarżyła strona pozwana i zarzuciła w apelacji:

1.naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 361§1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę pozostaje koszt wynajmu pojazdu zastępczego w okresie, w którym faktycznie trwała naprawa w warsztacie naprawczym, podczas gdy w adekwatnym związku przyczynowym pozostają tylko te koszty wynajmu pojazdu zastępczego, które obejmują technologiczny czas naprawy (...); dodatkowo strona pozwana podniosła, że wskutek tego naruszenia Sąd pominął wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. motoryzacji powołany w punkcie 2 sprzeciwu do nakazu zapłaty,

- art. 826§1, art. 362k.c. i art. 16 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003r.Nr 124, poz. 1152) w związku z art.354§2k.c. poprzez ich niezastosowanie i błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że poszkodowany nie ma obowiązku zlecać dokonanie dodatkowej naprawy bez wcześniejszych oględzin auta przez ubezpieczyciela, pomimo tego że opóźnienie w naprawie z tym związane generuje koszty korzystania z pojazdu zastępczego w zakresie wykraczającym poza (...) i takie zachowanie nie jest sprzeczne z obowiązkiem podjęcia środków zmierzających do minimalizacji szkody i przyczynienia się poszkodowanego do jej powstania, podczas gdy przyjęcie prawidłowej wykładni prowadzi do wniosku, że na poszkodowanym spoczywa obowiązek niezwłocznego dokonania naprawy, niedostrzeżonego przy pierwszych oględzinach uszkodzenia, zwłaszcza wtedy, gdy powoduje to wydłużenie czasu naprawy i wzrost kosztów najmu pojazdu zastępczego, które znacznie przekroczą koszt tej naprawy;

2. naruszenie prawa procesowego tj. art. 233§1k.pc. poprzez nienależyte rozważenie tej części zeznań świadka M. G., w których wskazał, że o wykryciu dodatkowego uszkodzenia zawiadomił strony niezwłocznie to jest zaraz po demontażu auta 26 listopada 2010r., oraz że zamówił dodatkowe części przed akceptacją ze strony pozwanej, gdyż przypuszczał, że ubezpieczyciel prędzej czy później zgodzi się na rozszerzony zakres naprawy, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż uwzględnienie wynikających z tych fragmentów okoliczności prowadzi do wniosku, że te brakujące części mogły być zamówione niezwłocznie i co za tym idzie wniosek Sądu Rejonowego o przedłużającej się z winy pozwanej aż o 10 dni naprawie, tym bardziej nie znalazłoby uzasadnienia w podstawie faktycznej rozstrzygnięcia.

Wskazując na powyższe zarzuty apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje z uwzględnieniem wynagrodzenia adwokackiego, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wraz z orzeczeniem o kosztach procesu za obie instancje.

Sąd Okręgowy nie znajdując podstaw do kwestionowania ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy i przyjmując je za własne, zważył, co następuje:

Apelacja jest nieuzasadniona. Zebrany w sprawie materiał dowodowy był wystarczający do wydania rozstrzygnięcia i odmowa dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu motoryzacji na okoliczność ustalenia technologicznego czasu trwania naprawy pojazdu powoda, była uzasadniona, ponieważ dowód ten był całkowicie zbędny i nieprzydatny do oceny żądania pozwu. Zresztą apelująca w uzasadnieniu apelacji przyznała, że powód nie kwestionował tej okoliczności, co mogło skutkować jej przyjęciem na podstawie art. 229 k.p.c.

Sąd Rejonowy ustalił rzeczywisty czas trwania naprawy pojazdu, a mianowicie od 26 listopada do 9 grudnia 2010r. i poddał ocenie zgodność tak trwającej naprawy z normalnymi następstwami uszkodzenia pojazdu. Skoro doszedł Sąd Rejonowy do wniosku, że faktyczny okres naprawy był konieczny i uzasadniony okolicznościami sprawy, nie było potrzeby ustalania poprzez opinię biegłego technologicznego czasu naprawy, którego zresztą powód nie kwestionował.

Ustalenie powyższe, podobnie jak pozostałe poczynione przez Sąd pierwszej instancji, Sąd Okręgowy w całości aprobuje.

Prawidłowa jest również ocena dowodów oraz wnioski z tej oceny wyciągnięte, bowiem są wynikiem wszechstronnej analizy materiału i prawidłowej wykładni prawa, w szczególności przepisu art. 361§1k.c.

Treść zeznań świadka M. G., który wykonywał naprawę samochodu powoda, nie przemawia - jak chce apelująca - za oceną zawinionego zwleknięcia przez powoda z decyzją o zamówieniu dodatkowej części do uszkodzonego pojazdu i braku staranności powoda w minimalizacji szkody. Świadek ten zeznał, że wielokrotnie stronę pozwaną informował o ujawnieniu dodatkowego uszkodzenia i prosił o dodatkowe oględziny celem zaakceptowania poszerzonego zakresu naprawy oraz uprzedzał o fakcie wynajmu przez powoda w tym czasie pojazdu zastępczego. Strona pozwana z jednej strony oczekuje i wymaga od poszkodowanego podejmowania natychmiastowej decyzji o zakupie i wymianie dodatkowej, uszkodzonej części do samochodu nawet ryzykując brakiem zwrotu kosztów z tym związanych, podczas gdy jako strona odpowiedzialna za szkodę wyrządzoną powodowi na akceptację pierwotnego kosztorysu naprawy potrzebowała prawie jednego miesiąca, a na akceptację dodatkowego kosztorysu w czasie, kiedy auto było już w warsztacie i powód nie mógł z niego korzystać, co tym samym uzasadnia wynajem pojazdu zastępczego, pozwana wyznacza sobie dalsze 10 dni. Gdyby zaakceptować sposób myślenia strony pozwanej i podaną przez nią argumentację zarzutów apelacyjnych należałoby wyciągnąć wniosek, że poszkodowany powinien usunąć szkodę niezwłocznie, nie czekając na oględziny auta przez ubezpieczyciela skoro i tak w rezultacie podjąłby taką decyzję, nawet gdyby ubezpieczyciel odmówił zapłaty odszkodowania w pełnym zakresie.

O ile zgodzić należy się z twierdzeniem, że przy usuwaniu szkody poszkodowany powinien minimalizować jej rozmiar i nie powodować jej zwiększenia, to z całą pewnością należy podkreślić, że to na odpowiedzialnym ciężą obowiązki usunięcia szkody, a prawo do domagania się odszkodowania należy do poszkodowanego. To stronie pozwanej przede wszystkim winno zależeć na jak najsprawniejszej naprawie uszkodzonego auta skoro powód na czas naprawy wynajął pojazd zastępczy, do czego miał prawo, nie mogąc korzystać ze swojego samochodu. Okoliczność zaś, że koszt wynajmu pojazdu zastępczego przekroczył koszt dodatkowej naprawy, nie ma dla oceny zasadności żądania pozwu, większego znaczenia. Prawidłowo Sąd Rejonowy powołał się przy tej ocenie na wyrok SN z dnia 18 marca 2003r. wydany w sprawie IVCKN 1916/00 oraz z dnia 8 września 2004r. w sprawie IVCK 672/03, ponieważ w sprawach tych Sąd Najwyższy zajął stanowisko przeczące pogładowi strony pozwanej o przyczynieniu się poszkodowanego do zwiększenia rozmiaru szkody w sytuacji, w której koszty wynajmu pojazdu zastępczego przekraczają cenę nowego samochodu. Pomimo tego, że orzeczenia te zostały wydane w stanach faktycznych odmiennych niż występujący w niniejszej

sprawie, bo w przypadku szkód całkowitych, to pogląd w nich wyrażony można odnieść do stanu faktycznego tej sprawy i uznać, że brak jest przyczynienia powoda do zwiększenia rozmiaru szkody pomimo tego, że koszty wynajmu pojazdu zastępczego są większe od kosztów naprawy dodatkowej, na akceptację której powód i właściciel warsztatu oczekiwali około 10 dni. Jak słusznie podniósł Sąd Rejonowy koszt wynajmu pojazdu zastępczego nie przekroczył całkowitego kosztu naprawy samochodu, który był dwukrotnie większy, jak również okoliczność, że zakres uszkodzeń samochodu powoda w zasadzie nie kwalifikował go do ruchu, co uzasadniałoby wynajęcie pojazdu zastępczego na okres od daty uszkodzenia do daty naprawy, podczas gdy przez pierwszy miesiąc, w czasie którego powód oczekiwał na decyzję strony pozwanej co do kosztorysu sporządzonego przez warsztat naprawczy, powód jeździł samochodem z uszkodzeniami, a auto zastępcze wynajął dopiero z chwilą oddania swego pojazdu do warsztatu.

Reasumując powyższe rozważania Sąd Okręgowy stwierdza, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu, a zarzuty apelującej strony są pozbawione uzasadnionych podstaw prawnych. Wobec tego apelacja na podstawie art. 385 k.p.c. została oddalona. W konsekwencji przegrania apelacji strona pozwana jest obowiązana do zwrotu powodowi kosztów postępowania apelacyjnego, o czym orzekł Sąd Okręgowy na podstawie art. 98§1i3 k.p.c.